

Prenumerata wynosi:

miejsce:

rocznie . . . 4 K. — h.
półrocznie . . . 2 „ — „
kwartalnie . . . 1 „ — „

zamiejscowa:

rocznie . . . 4 K. 80 h.
półrocznie . . . 2 „ 40 „
kwartalnie . . . 1 „ 20 „

Numer pojedynczy 20 h.

Listów nietraktowanych nie przyjmuje się. Rękopisów nie zwraca się.

Reklamacje nieopieczowane wnie są od opłaty.

Druckers

Czasopismo dla spraw drukarskich i pokrewnych zawodów,

Organ Związku austriackich Stowarzyszeń drukarskich.

Przez walkę do zwycięstwa!

Redakcja, Administracja
i Ekspedycja
ul. Łyczakowska 1. 14., I. piętro.

Wszelkie koresponden-
cje i przesyłki pieniężne
adresować należy: „Huberth
Józef, Lwów, „Drukarnia
Udziałowa“ — ulica Lin-
dego 1. 8.“

INSERATY fachowe przyjmuje
się tylko za poprzednim opła-
ceniem po 20 h. za jeden wiersz
petitowy lub jego miejsce.

Dla członków wzajemnych Sto-
warzyszeń oblicza się inseraty
do 8 wierszy po 1 K.

Wychodzi 5., 15. i 25. każdego miesiąca.

Koledzy! Nie zapominajcie o funduszu cennikowym! Przy wszelkich zebraniach, jakoteż zabawach towarzyskich pamiętajcie zawsze o naszym funduszu dla ochrony cennika!

Głęboko upadli.

Coraz niżej upada moralność austriackich przedsiębiorców. Bezwzględniejsi, aniżeli przedsiębiorcy innych krajów, usiłowali oni od dawna egzystencję robotnika na najniższym utrzymać poziomie, w przekonaniu, że głodowe płace i przydługi czas pracy są warunkiem rozwoju przemysłu. (Jak wiadomo w rzeczywistości rzecz się ma przeciwnie: wysokie płace i krótki czas pracy bowiem są objawami, świadczącymi o wysoko rozwiniętej przemysłu, jak to ma miejsce n. p. w Stanach Zjedn., Anglii, Niemczech i t. d.). Każdemu — nawet najbardziej uzasadnionemu — żądaniu robotników przeciwstawiali oni najskrajniejszy opór — nawet wtedy, jeżeli żądanie leżało w interesie przemysłu, ba nawet przedsiębiorców samych.

W usiłowaniach gnębienia robotników doznawali przedsiębiorcy jawnego poparcia rządu. Rozkazom przedsiębiorców poddawały się organa państwowe, a gdy robotnicy żądaniem materialnego polepszenia zagrażali »spokojowi i porządkowi«, policja i żandarmeria »interweniowały« w wiadomy wszystkim sposób. Dzięki rozwojowi organizacji robotniczych, nastąpił w tym względzie zwrot ku lepszemu. Zapewne, rząd jest wobec przedsiębiorców także i dzisiaj tak samo dobrze usposobiony, jak niegdyś, i gotów uwzględnić każde życzenie przedsiębiorców, lecz — ku strapieniu przedsiębiorców — nie odważy się on już w podobny sposób, jak dawniej, »interweniować« w ekonomicznych walkach.

Przedsiębiorcy tymczasem niczego się nie nauczyli i niczego nie zapomnieli. Usiłowania robotników gwozi polepszenia bytu, zdobycia ludzkiej egzystencji, wydają się im zbrodnią przeciwko majestatowi worka, dziełem »niesumiennych awanturników«! Także dzisiaj jeszcze sądzą oni, że mogą robotników gnębić brutalnościami i haniebnymi prześladowaniami, zapominając przytem, że każdy ucisk wywołuje reakcję, gdyż osiąga się przeciwieństwo zamierzonego efektu.

W takim stanie rzeczy rozumie się samo przez się, że genialne głowy spekulują na zaślepienie przedsiębiorców, by przy tej sposobności dla siebie coś zarobić. Oto, niedawno były kryminalnik, a obecnie osławiony wydawca czasopisma »Die Arbeit«, niejaki Hauck-Waiss, zwrócił się do przedsiębiorców z prośbą, by mu podali imiona »awanturników«, zasługujących na to, by ich jak najdalej trzymano od pracowników. Cel, który Hauck-Waiss chce osiągnąć, jest dla każdego jasny. Apel do najordynarniejszych instynktów nie pozostał niewysłuchany. Znaleźli się natychmiast przedsiębiorcy, którzy wzięli udział w tem niesłychanym szubrawstwie. W kilku numerach już ogłasza czasop. »Die Arbeit« »Wykaz

imienny tych panów pracobiorców (robotników), którzy się odznaczyli w pracowniach, podczas sztrejków, wydań, typowych wypadkach w sali sądu przemysłowego i przy innych okazjach«. Jest to po prostu całkiem nikczemne wymuszenie, gdyż robotników ma się — pod zagrożeniem kary głodowej, powstrzymywać nie tylko, od obrony ich zdobyczy i usiłowań osiągnięcia dalszych korzyści, lecz także i od tego, by nie dochodzili swych praw w przynależnych sądach.

Znamiennym objawem dla austriackich przedsiębiorców jest fakt, iż w ich gronie nie znalazł się nikt, któryby wobec najnowszej »akcji« Hauck-Waissa zajął stanowisko. Panowie, którzy odgrywają rolę w związkach przemysłowców, pysnią się przy każdej sposobności swoją »honorowością«, która im jednak nie przeszkadza takie indywiduum z pod ciemnej gwiazdy, jak Hauck-Waiss, który przez długi czas używał państwowego zaopatrzenia w domu poprawy, popierać, jako duchowego przywódcę uznawać i jego towarzystwem się otaczać. Ten ścisły związek z mieszkańcem domu poprawy rzuca jaskrawe światło na moralną kwalifikację naszych przedsiębiorców i mimowoli przypomina nam się stare przysłowie: »Z jakim się wdajesz, takim się stajesz«...

Fakt, że emerytowany »kryminalista« w swej najnowszej »akcji« znalazł u przedsiębiorców poparcie, dowodzi, oprócz niskiej żądzy zemsty, bezmiernego tchórzostwa. Wszakże zacny »dżentelman« nablagował przedsiębiorcom, że nie ma dla nich niebezpieczeństwa i że przyjmuje na siebie całą odpowiedzialność. Tymczasem mogą się ciężko zawieść, gdyż za szkodę, wynikłą dla robotników przez »czarne listy« odpowiadają solidarnie Hauck-Waiss i ci, którzy mieli współudział. Tego pana i jego protektorów nauczmy porządnie rozumu, a w przewidywaniu następstw, Hauck-Waiss, jako bardziej szczerzy, poczynił już środki, by swoją skórę i kieszeń salwować, gdyż jego imię, jako właściciela czasopisma »Die Arbeit« już... znikło! To mu jednakże nie pomoże.

Jak każde szubrawstwo, musi i to haniebnie skończyć. Nadarmo zhańbili się przedsiębiorcy przez połączenie się z kryminalistą, co oznacza ich moralne bankructwo. Jedyna, bezwzględna zła, pociecha pozostaje przedsiębiorcom: Niżej nie mogą oni już upaść!

Historia drukarstwa lwowskiego zapisała w rocznikach swych również podobne wypadki prowadzenia »czarnych list« przez niektórych pryncypałów lwowskich, których ofiarą mieli paść, a nawet padli, koledzy, którzy w ruchach cennikowych siłą faktów mieli to nieszczęście, być na czele tych ruchów i niektórym z nich nazdeptać na nogi — jak to np. miało miejsce w roku 1895. Być może, iż znajdziemy jeszcze spo-

sobność osobno i szczegółowo o tej sprawie pomówić — zwłaszcza, gdy »nożyce się odezwą«...

Organizacje towarzyszy w zawodzie drukarskim.

IV.

5. »Związek alzacko-lotaryńskich drukarzy«, założony w r. 1882, liczy w 4 sekcjach 740 członków (52 korektorów i dyrektorów, 582 zecerów ręcznych, 12 maszynowych, 81 drukarzy i maszynistów, 13 giserów i stereotypierów). W stowarzyszeniu drukarskim w Mülhausen, mającym na celu wspieranie w słabości i bezrobociu, zorganizowanych jest 8 drukarzy. Niezorganizowanych towarzyszy jest 139. Liczba uczniów wynosi 203. Wedle tego, wynosi ogólna liczba robotników drukarskich Alzacy i Lotaryngii 1090. Obowiązkowa w składka związkowa wynosi tygodniowo fr. 1. Istnieją w Alzacy i Lotaryngii dwa nieobowiązkowe (?) instytuta: 1. kasa wdów, która pobiera tygodniową wkładkę fr. 0.3125, i 2. kasa chorych, która nosi nazwę »Towarzystwo drukarzy Sztasburg« i nazywaną bywa »Stara kasa«, a do której wpływa od członka na tydzień fr. 0.50. Lokalne kasy pobierają przeciętną tygodniową wkładkę fr. 0.3125. — Ogólny majątek wszystkich kas wynosi fr. 189.132.51, a mianowicie należy z tego do kasy związkowej fr. 130.148.05, do lokalnych kas fr. 21.500, a do dwóch nieobowiązkowych kas fr. 37.483.91 (do kasy wdów fr. 17.769.30, a do »Starej kasy« w Sztasburgu fr. 19.714.61). — Alzacko-lotaryński Związek drukarzy wypłaca jako wsparcie podróżne dziennie fr. 1.25 członkom, którzy zapłacili najmniej 6 wkładek, a fr. 1.5625 tym, którzy zapłacili najmniej 75 wkładek. W jednym i temsamem miejscu wypłaca się wiatikum tylko raz w przeciągu 6 tygodni. — Każdy bezkondycyjny członek, który zapłacił najmniej 75 wkładek, otrzymuje w danym razie wsparcie dla bezkondycyjnych w miejscu fr. 1.5625 dziennie aż do 10 tygodni; po zapłaceniu przynajmniej 100 wkładek wynosi dzienna zapomoga fr. 1.875 przez 10 tygodni, zaś przez 20 tygodni po zapłaceniu przynajmniej 150 wkładek, a przez 40 tygodni po zapłaceniu przynajmniej 750 wkładek. Kto zapomogę w wspomnianych wysokościach wybrał, uprawnionym jest do ponownego pobierania zapomogi dopiero po 26 tygodniach płacenia wkładek. — W razie choroby otrzymują członkowie po zapłaceniu 13 wkładek przez 13 tygodni, po zapłaceniu 26 wkładek przez 26 tygodni, zaś po zapłaceniu 52 wkładek przez 52 tygodni, zapomogę dziennie fr. 1.74 (wliczając i niedzielę). Ponowną zapomogę można pobierać dopiero wtedy, jeżeli dotyczący członek po

ostatniej słabości przez 13 tygodni bez przerwy pracował i wkładki opłacał. — Prawo do inwalidowego uzyskuje się: 1) po 5 latach, jeżeli członek przystąpił do Związku w przeciągu roku po ukończeniu nauki i zapłacił przez te 5 lat przynajmniej 200 wkładek; 2) po 10 latach, jeżeli członek przystąpił do Związku po upływie roku po ukończeniu nauki i przez te 10 lat zapłacił przynajmniej 400 wkładek; 3) po 15 latach, jeżeli członek przystąpił do Związku dopiero po upływie 5 lat po ukończeniu nauki i przez tych 15 lat zapłacił najmniej 600 wkładek do tego działu zapomóg. Wsparcie wynosi fr. 1.25 dziennie. Kto po tych karencyach zapłacił jeszcze dalszych 800 wkładek, otrzyma fr. 1.5624. Członkowie, uprawnieni do pobierania inwalidowego, którzy po 52-tygodniowej chorobie wybrali zapomogę i jeszcze do pracy są niezdolni, wstępują natychmiast w pobory inwalidowego. Fowyższe postanowienia mają również zastosowanie do podróżnych członków wzajemnionych stowarzyszeń, które takież zapomogi udzielają; zawsze ale musi dotyczący członek mieć zapłaconych w Alzacyi-Lotaryngii 52 wkładek nim może sobie rościć prawo do zapomogi. Skoro inwalida osiągnie dochód w wysokości miejscowego minimum, w takim razie odpada pobór inwalidowego. — W razie zgonu członka, wypłaca się spadkobiercom pośmiertne, które wynosi: przy mniej jak 50 wkładkach zapłaconych — fr. 62.50, do 500 zapłaconych wkładek — fr. 125, do 1000 wkładek — 187.50. Niżej zapłaconych 13 wkładek nie wypłaca się żadnego pośmiertnego. W braku prawnych spadkobierców, obejmuje Związek kosztą pogrzebienia aż do wysokości uzyskanego przez członka pośmiertnego. — Nieobowiązkowa kasa wdowa udziela zapomogi fr. 10 miesięcznie. — Członkowie, którzy pozostali bez pracy nie z własnej winy, a do pobierania zapomogi dla bezkondycyjnych są uprawnieni, otrzymują, jeżeli natychmiast odjeżdżają, odcieczne fr. 12.50. — Członkowie, prowadzący własne gospodarstwo, mogą, przy zmianie miejsca zamieszkania, otrzymać dodatek do kosztów przesiedlenia, o ile uiszcili przynajmniej 75 wkładek tygodniowych. Ta zapomoga wynosi: po zapłaceniu przynajmniej 75 wkładek, fr. 18.75 przy oddaleniu 15 km.; przy 100 zapłaconych wkładkach, fr. 18.75, a za każdy dalszy kilometr, ponad pierwsze 15, fr. 0.125 więcej; przy każdym dalszym 50 wkładkach więcej zapłaconych, podwyższa się dodatek kilometrowy o fr. 0.0125; za każde dziecko otrzymuje się na kilometr o fr. 0.025; przy prześladowaniach (»Massregelungen«) mają członkowie prawo do 20 proc. wyższego dodatku do kosztów przesiedlenia. — Jeżeli członkowie wskutek prześladowań pozostaną bez pracy, to otrzymują — bez względu na ilość zapłaconych wkładek: kawalerowie fr. 3.125, a żonaci fr. 3.75 dziennie, na przeciąg 10 tygodni. — W Alzacyi-Lotaryngii istnieje, obowiązujący w całym okręgu związkowym, cennik normalny, zawarty na czas nieoznaczony. Tygodniowe minimum pewniaka wynosi — bez lokalnego dodatku — fr. 27.50, przeciętne minimum fr. 33.44. Dodatek za osobne godziny unormowany jest na fr. 0.15, pracę nocną płaci się podwójnie. — Dzienny czas pracy ustanowiony jest we wszystkich cennikowych drukarniach na 9 godzin; w innych oficych pracuje się 9 do 11 godzin dziennie. Uczniowie wstępują w regule z 14. rokiem życia do nauki, która trwa 4 lata. — Pryncypałowię są od niedawna również zorganizowani i należą do »Niemieckiego Związku właścicieli drukarni«. — Centralny zarząd Alzacko-lotaryńskiego Związku drukarzy ma swą siedzibę w Sztrasburgu. Organem tegoż Związku jest »Korrespondent«.

(C. d. n.)

Cennikowy Sąd polubowny dla Niższej Austrii.

(Posiedzenie z 1. września 1903.)

1. Dwóch zecerów pewnej wiedeńskiej drukarni, dostarczających pakietowego układu dla czasopism, skarżyło z powodu skreslenia, poczynionych przez zarząd. a) Za tabele bez linii policzono 100 procent, podczas gdy zarząd płacić chce tylko 50 proc. Do żądania przychylnono się jednomyślnie. b) Przy stałej rubryce dodawana jest do tytułu każdym razem wstępna uwaga, mniej więcej 12 wierszy obejmująca, do której skarżący roszczę sobie prawo, uważając ją jako nieodłączną część tytułu. To roszczenie sąd rozjemczy uchylił większością głosów jako nieuzasadnione. Zecerom należy się — wedle § 42. ust. 3. cennika norm. — tylko wiersz tytułowy; nie mają oni jednakże obowiązku, tę wstępną uwagę wstawiać do układu. c) Za mieszany układ żądają zecerzy 35 proc. dodatku, podczas gdy oferowane jest 25 proc. Sąd rozjemczy uznał jednomyślnie 30 proc. jako odpowiednie. d) Przy notatkach dziennikarskich przychodzi krótkie wybitne słowo (»Schlagwort«) tłustem pismem, do którego się przyląca ciąg dalszy spacyowanym pismem, z którego się tekst składa. Zecerzy żądają za te wybitne słowa trzy wiersze, podczas gdy zarząd daje tylko dwa. Jednomyślny wyrok brzmi: że każdy wiersz z wybitnem słowem, ze względu na tłuste pismo, policzyć należy podwójnie. Przylączające się słowa spacyowane należy razem zliczyć i porachować podwójnie. — e) Za układ »Sprzedaż realności« żądają zecerzy 50 proc. dodatku, podczas gdy zarząd zezwolił tylko na 35 proc. Sąd polubowny uwzględnił jednomyślnie żądanie skargi. f) W jednym łanie przychodzi krótki wiersz wychodny (»Ausgang«), który korektor kazał zgubić, czego zecer wzburzał się uczynić. Jednomyślny wyrok brzmiał na zgubienie wiersza wychodnego, odpowiednio do reguł typograficznych.

2. Pewnego zecera przyjęto do drukarni w Oberhollabrunn i po pięciu tygodniach oddałono bez wypowiedzenia. Żąda zapłaty za dni 14, utrzymując, że dyrektor powiedział mu przy wstąpieniu wyraźnie, że kondycja jest trwała. Pryncypał oświadcza listownie, że skarżący był przyjęty tylko pomocniczo. Ponieważ są dwa sprzeczne ze sobą zeznania, a świadków żadnych nie wymieniono, dalej z powodu, iż zaprzysiężenie stron nie jest dopuszczalnym, odesłano skarżącego do zwykłego sądu.

3. Pewnego zecera przyjęto do wiedeńskiej drukarni za minimum i musiał on podpisać rewers, w którym się żądało, że stosunek pracy w przeciągu 4 tygodni może być w każdej chwili rozwiązany. Po 5 dniach został ów zecer oddalony. Żądał wówczas przewidzianej w § 8. cennika dopłaty 1 korony dziennie, czemu pryncypał — odpowiadając się na rewers — odmówił. Przed sądem polubownym oświadczył pryncypał, iż skarżący oddał z powodu nieudolności, o czym można już z tego się przekonać, że w jego miejsce przyjął innego zecera. Wobec tego utrzymywał skarżący, że dostarczał układu dwa razy więcej, aniżeli wynosiła pobierana płaca. Sąd polubowny odrzucił rozprawę, by umożliwić pryncypałowi przedłożenie dowodów pracy, wykonanej przez skarżącego, tudzież wykazanie, że w miejsce skarżącego przyjął zastępcę.

Fryderyk Jasper, przew.

Ruch w naszych stowarzyszeniach.

Sprawozdanie z XXXII. posiedzenia Zarządu Związku z d. 30. lipca 1903. Przewod. Reifmüller otwiera posiedzenie. — Protokół z ostatniego posiedzenia odczytano i przyjęto do wiadomości. — Usprawiedliwieni: Dworzaczek i Pochopp; chory: Gettwert. — Schiegl zdaje sprawę ze swej delegacji do Aussig. — Przyjęto kosztą pomocy prawnej, użyczonej pewnemu koledze, który, ze sposobności delegacji do Aussig, dla »włóczęgostwa« oskarżony i od »zbrodni« tej uwolniony został, a przeciwko któremu jeszcze jest w toku proces z powodu przekroczenia ustawy o koalicji. — Nadeszłe sprawozdanie z Czerniowic przyjęto do wiadomości. — Sekcja w Steyr wyższao-austr. Stowarzyszenia uprasza o płacenie po 6 hal. miesięcznie za każdego swego członka z funduszu Związku na rzecz miejscowego Stowarzyszenia w Steyr. (Odmówiono). — Uchwalono prenumeratę 1 egzemplarza wiedeńskiej »Arbeiter-Ztg.« — Z Dalmaacyi donoszą o tamtejszych stosunkach w Stowarzyszeniu. — Czasopismo »Ognisko« wykazuje za pierwsze półrocze 1903 deficytu koron 528.84. »Risveglio« za II. kwartał 1903 deficytu kor. 251.20; uchwalono pokryć te deficyty. — Wykaz rachunkowy »Vorwärts« za II kwartał 1903 przyjęto do wiadomości.

Dwóch z Niemiec przybyłych kolegów uskarża się z powodu nieuznania ich przez Niższoo-austr. Stowarzyszenie. Uchwalono przekazać oba te pisma wspomnianemu Stow. z prośbą o uwzględnienie. — Pewien węgierski członek organ. pobrał w Austrii wsparcie dla podróżnych, mimo, iż zapłacił zaledwie 2 wkładek. W Solnogradzie dopiero zastanowiono mu wsparcie. Węgierskie

Stowarzyszenie oświadcza, że członek ten w swoim okręgu jest uprawnionym. Zawiadomiono to Stowarzyszenie, że w Austrii tak się rzecz nie ma. Przyjęto do wiadomości i uchwalono rzeczyć się zwrotu pobranych zapomóg. — Schiegl zawiadamia dalej, że pewien włoski podróżny, który zgubił swą książkę kwitową, w Austrii pobierał przez miesiąc wsparcie na podstawie p. jedynczej kartki. — Do Bregencyi wydelegowano kol. Hofera; zaś kol. Thurnera uchwalono zawiadomić, iż odstąpiono od wysłania delegata do Morawskiej Ostrawy.

Reifmüller Franciszek,
przewodniczący.Susmann D.,
sekretarz.

KRONIKA.

Zjazd delegatów niemieckich filij w Czechach odbędzie się w dniach 27. i 28. września w Libercu. Na porządku dziennym znajdują się między innymi sprawa cennika dla zecerów maszynowych; sprawa samoistnych gremiów drukarskich a organizacja zawodowa zgromadzeń Towarzyszy; pośrednictwo pracy; reorganizacja zapomóg; omówienie kwestyi co lepsze, czy związek państwowy czy związek federacyjny stowarzyszeń? i t. d. Ze względu na ostatnią sprawę, zjazd budzi ogólne zainteresowanie.

Strejk towarzyszy drukarskich w Aradzie zakończył się zupełnym zwycięstwem tychże. Już w czwartym dniu widzieli się pryncypałowię zmuszeni przyjąć przedłożony im cennik, który ustanawia minimum K 22; dotychczas płacono 12 do 18 K. Uczniowie i pomocnicy, które również zaprzestali pracy, otrzymali podwyżkę o 1 koronę tygodniowo.

Walne zgromadzenie węgierskiego kraj. Stowarzyszenia uchwało obowiązkowe wprowadzenie czasop. »Typographia«. Według doniesienia »Guttenberga« ministerstwo węgierskie zezwoliło na zmianę statutu tegoż Stowarzyszenia.

Rozprawa przeciw Czoppowi, na skutek skargi kol. Schiegl, odbędzie się 15. i 16. września przed sądem przysięgłych we Wiedniu.

Pomyłka druku. W nr. 25. »Ognisko«, w Kronice, w artykule, zatytułowanym »C. k. bojkot«, w wierszu 3 z góry, zamiast koalicji — ma być koalicyi.

Alojzy Ziegler, drukarz z Gracu, niezwiązko-wiec, który ostatnio stał w kondycji w Reichenhall, uciekł stamtąd, nie wypełniwszy swych zobowiązań wobec tamtejszej socjalno-demokr. Czytelni, gospodarza i kilku robotników. Tenże zwrócił się zapewne do Gracu, gdzie przez kilka lat pracował. Wiadomość o nim uprasza się podać pod adresem: »Josef Schorer, Drucker in Freylassing (Bayern)«.

Ruch strejkowy między górnikami, śląskimi zakończył się na razie ugoda między delegatami górników obydwu szybów »Eleonora« i »Bettina« a dyrekcyą, zawartą w obecności starszego c. k. komisarza górniczego p. Zacha. Zgodzono się sporne kwestye przedłożyć rozstrzygnięciu sądu rozjemczego w Cieszyńcu. Dyrekcyja zgodziła się na to żądanie górników z warunkiem, że bezwzględnie wszyscy podejmą napowrót pracę, co się też stało.

Komunikaty i ogłoszenia Związku i Stow. »Ognisko«.

Wydział główny Lwów. Chorzy od 30. do 12. września 1903: Niedopał Jan, Świętosławski Aleksander, Domański Waleryan, Wiszowski Michał, Hendrich Alojzy, Silberman Maurycy (Tarnopol), Hempel Maksymilian, Gułda Henryk, Fried Michał, Deripper Jan, Staromiejski Edward, Goldstein Wolf (Stryj), Specht Franciszek, Hydzik Jan, Karpiński Zygmunt, Horny Mikołaj, Prima Edward, Chwojka Robert, Szyszkowicz Edward, Łoziński Karol, Maćkowska Konstancy, Bukasiewicz Edward, Klapkowski Józef, Koch Alfred, Seko Dominik, Tkacz Karol, Skringer Adolf, Apter Natan, Martynów Emil, Geron Stanisław, Kotik Jan, Gusztwa Stanisław.

Wyzdrowieli: Tkacz Karol, Prima Edward I., Goldstein Wolf 2., Hendrich Alojzy, Fried Michał, Specht Franciszek, Chwojka Robert, Szyszkowicz Edward 6., Klapkowski Józef, Koch Alfred 9., Seko Dominik, Maćkowska Konstancy 10., Silberman Maurycy, Gułda Henryk, Staromiejski Edward, Skringer Adolf, Horny Mikołaj, Domański Waleryan 13. września.

Inwalidzi: Bielecki Piotr, Sarnicki Franciszek, Schmidt Franciszek, Levay Aleksander, Skringer Antoni, Krzyżanowski Teodor, Margasz Wojciech, Wierzbiański Aleksander, Wufka Stanisław, Misiakiewicz Leon.

Sieroty: Marya i Janina Pikola (zapomoga wstrzymana), Józef Lewandowski, Mieczysław, Stanisław, Zygmunt i Aleksander Smerek, Marya-Janina, Tadeusz i Klemens Preidl, Adam, Jadwiga-Marya, Mieczysław, Teodor Mandiuk, Stanisława, Edward, Władysław, Helena, Mieczysław Bielewicz.

Zamknięcie rachunków Towarzystwa drukarzy „Ognisko” za czas od 29. marca do 27. czerwca 1903.

PRZYCHODY

Wydział główny Lwów

ROZCHODY

	koron	h.	koron	h.		koron	h.	koron	h.
Fundusz chorych.					I. Fundusz chorych.				
Wkładki członków	2824	02			Zapomogi chorym	2508	—		
Taksy wpisowe od członków	7	80			Pogrzeb 1 członka	40	—		
Odsetki za I. półrocze 1903	141	—			Administracya	417	68		
Zwrot czynszu za II. kwartał 1903	25	97	2998	79	Wyrównanie do Związku za I. kwartał 1903	167	45	3133	13
II. Fundusz inwalidów.					II. Fundusz inwalidów.				
Wkładki członków	953	80			Zapomogi członkom-inwalidom	1269	—		
Taksy wpisowe od członków	7	80			Administracya	417	68	1686	68
Odsetki za I. półrocze 1903	220	30			III. Fundusz wdów i sierot.				
Zwrot czynszu za II. kwartał 1903	25	97			Odprawy pośmiertne	645	90		
Zwrot ze Związku za I. kwartał 1903	50	08	1277	95	Zapomogi sierotom	273	—		
III. Fundusz wdów i sierót.					Administracya	417	68		
Wkładki członków	499	60			Wyrównanie do Związku za I. kwartał 1903				
Taksy wpisowe od członków	7	80			do odpraw pośmiertnych	127	83		
Odsetki za I. półrocze 1903	188	25			Wyrównanie do Związku za I. kwartał 1903				
Zwrot czynszu za II. kwartał 1903	25	97	721	62	do zapomóg sierocych	109	56	1573	97
IV. Fund. dla pozost. bez kondycji w miejscu i podróży.					IV. Fundusz dla pozostających bez kondycji w miejscu i podróży.				
Wkładki członków	1939	20			Zapomogi dla pozostających bez kondycji w miejscu	658	—		
Taksy wpisowe od członków	7	80			Administracya	127	20		
Odsetki za I. półrocze 1903	109	—			Wyrównanie do Związku za I. kwartał 1903	417	68		
Zwrot czynszu za II. kwartał 1903	25	97	2081	97	do pozostających bez kondycji w miejscu	1103	10		
V. Fundusz kształcenia.					Wyrównanie do Związku za I. kwartał 1903				
Wkładki członków	584	28			do pozostających bez kondycji w podróży	191	15	2587	15
Taksy wpisowe od członków	7	80			V. Fundusz kształcenia.				
Odsetki za I. półrocze 1903	23	45			Prenumerata czasop. „Ognisko” i innych	595	03		
Zwrot czynszu za II. kwartał 1903	25	97	641	50	Placa nauczyciela śpiewu	98	—		
Razem			7721	83	Administracya	467	68		
					Zakupno akcyi Tow. przyjaciół sztuk pięknych	10	20	1168	91
					Razem			10149	82

Komisya skontrolujaca wybrana z łona Walnego Zgromadzenia, przegladajaca i przeliczyla wszystkie przychody i rozchody, jakotez kwity i znalazla w nalezytym porzadku.

We Lwowie 11. wrzesnia 1903

Ludwik Barszowski, Stanislaw Bedkowski.

Zestawil: Jan Paszkowicz

skarbnik glowny.

PRZYCHODY

Filja Kraków

ROZCHODY

	koron	h.	koron	h.		koron	h.	koron	h.
I. Fundusz chorych.					I. Fundusz chorych.				
Wkładki członków	2183	12			Zapomogi chorym	1721	20		
Taksy wpisowe	8	80	2191	92	Koszta pogrzebu ś. p. Atanaskowicza i Samulskiego	80	—		
II. Fundusz inwalidów.					Administracya	123	66	1924	86
Wkładki członków	752	80			II. Fundusz inwalidów.				
Taksy wpisowe	8	80	761	60	Zapomogi inwalidom	195	—		
III. Fundusz wdów i sierot.					Administracya	123	67	318	67
Wkładki członków	379	—			III. Fundusz wdów i sierot.				
Taksy wpisowe	8	80	387	80	Odprawa pośmiertna (Günther Joanna, Samulska Magdalena)	400	—		
IV. Fundusz dla pozostających bez kondycji w miejscu i podróży.					Wsparcie sierotom	18	—		
Wkładki członków	1478	40			Administracya	123	67	541	67
Taksy wpisowe	8	80	1487	20	IV. Fundusz dla pozostających bez kondycji w miejscu i podróży.				
V. Fundusz kształcenia.					Zapomoga dla pozostając. bez kondycji w miejscu	534	—		
Wkładki członków	451	68			Administracya	146	40		
Taksy wpisowe	8	80	460	48	Administracya	123	65	804	05
Razem			5289	—	V. Fundusz kształcenia.				
					Administracya	123	65	123	65
					Razem			3712	90

Sprawdzono ksiegi i kwity, oraz gotówkę i znaleziono wszystko w nalezytym porzadku.

Kraków 1903.

Maryan Polickiewicz, Schweitzer Stanisław, Mizński Antoni.

Zestawil: Michal Giza

skarbnik.

PRZYCHODY

Filja Przemyśl

ROZCHODY

	koron	h.	koron	h.		koron	h.	koron	h.
I. Fundusz chorych.					I. Fundusz chorych.				
Wkładki członków			159	80	Zapomogi 3 chorym za 52 dni	104	—		
II. Fundusz inwalidów.					Koszta pogrzebowe ś. p. Adriana Patronika	40	—		
Wkładki członków			55	—	Administracya	26	72	170	72
III. Fundusz wdów i sierot.					II. Fundusz inwalidów.				
Wkładki członków			27	—	Administracya			26	72
IV. Fundusz dla pozostających bez kondycji w miejscu i podróży.					III. Fundusz wdów i sierot				
Wkładki członków			110	—	Odprawa wdowia po ś. p. Adrianie Patroniku	100	—		
V. Fundusz kształcenia.					Zapomoga sierocie za 3 miesiące	9	—		
Wkładki członków			33	20	Administracya	26	72	135	72
Razem			385	—	IV. Fundusz dla pozostających bez kondycji w miejscu i podróży.				
					Zapom. dla poz. bez kondycji w podróży za 25 dni	30	—		
					Administracya	26	72	56	72
					V. Fundusz kształcenia.				
					Prenumerata czasopism	12	—		
					Administracya	26	72	38	72
					Razem			428	60

Komisya kontrolujaca:

Ihrynkiewicz Jan

Rydz J.

Zestawil: Franciszek Madejski

skarbnik.

ZESTAWIENIE OGÓLNE:

	Przychód	Rozchód
Wydział główny Lwów	K 7.721-83	K 10.149-82
Filja Kraków	5.289 —	3.712-90
„ Przemyśl	385 —	428-60
Razem	K 13.395-83	K 14.291-32

Okazuje się nadwyżka w II. kwartale 895 K 49 hal.